

WALDEMAR SEREMAK SAC

MIŁOŚĆ ŚWIĘTEJ FAUSTYNY KOWALSKIEJ DO BOGA W ŚWIETLE JEJ *DZIENNICZKA*

O postawie miłości człowieka do Boga dowiadujemy się z trzech źródeł informacji: z opinii wiarygodnych świadków życia tej osoby; z zarejestrowanych jej wyznań, przede wszystkim z pism, których była autorem; z pozostawionych przez nią śladów, owoców tej postawy, innych niż to, co wyznała na jej temat. Najbardziej cennym, dostępnym i znanym świadectwem życia, w tym postawy miłości do Boga s. Faustyny Kowalskiej jest na pewno *Dzienniczek*, który pisała na wyraźne polecenie objawiającego się jej Jezusa Chrystusa, jak też kierowników duchowych: ks. Michała Sopoćki i o. Józefa Andrasza SJ, a także kierując się pragnieniem, by przez to, co napisała, czytelnicy mogli poznać dobroć i łaskę Bożą. Zgoda przełożonych stanowiła potwierdzenie woli Bożej¹ Treść *Dzienniczka* będzie przedmiotem analizy, która zostanie podjęta w celu zbadania i scharakteryzowania postawy miłości do Boga tej wielkiej, dwudziestowiecznej mistyczki polskiej, mogącej być dla wiernych wzorem w tym względzie. Na pewno *Dzienniczek* św. Faustyny ukazuje ideał miłości Boga, który możemy potraktować jako dar dany ludziom przez Opatrzność Bożą dla ułatwienia im urzeczywistnienia tego, co jest zadaniem stojącym przed każdym ich pokoleniem, tj. wypełnienia największego przykazania Bożego, przykazania miłości Boga, i związanego z nim, przykazania miłości bliźniego, na obecnym etapie dziejów Kościoła

Dr Waldemar SEREMAK SAC – adiunkt Katedry Duchowości Akcji Katolickiej w Instytucie Teologii Duchowości KUL, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; adres do korespondencji: al. Warszawska 31, 20-803 Lublin, tel. (081) 533-30-24.

¹ Por. O. J. Mrówczyński, *Wprowadzenie*, [w:] *Dzienniczek Sługi Bożej S. M. Faustyny Kowalskiej Profeski wieczystej Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia*, Kraków–Stockbridge–Rzym 1981, s. XXI.

i świata. Korzystanie z tego źródła wiedzy o życiu duchowym s. Faustyny Kowalskiej, jakim jest jej *Dzienniczek*, ułatwi m.in. fakt, że jest ono wiarygodnym świadectwem miłości jego autorki do Boga, z podanych już powodów, tj. pisania go za przyzwoleniem przełożonych i na życzenie kierowników duchowych, oraz dzięki potwierdzeniu zgodności jego treści z prawdą i nauką Kościoła – po uprzednim wnikliwym badaniu – przede wszystkim aktami beatyfikacji (18 IV 1993 r.) i kanonizacji (30 IV 2000 r.) jego autorki². Przyjrzenie się postawie miłości do Boga s. Faustyny Kowalskiej może być pomocne dla wszystkich podejmujących na co dzień trud realizowania przez siebie przykazania miłości Boga i pragnących nie tylko wytrwać na tej drodze, ale też zwiększyć skuteczność swego wysiłku.

Lektura *Dzienniczka* pozwala poznać nie tylko, jaka była postawa miłości św. Faustyny do Boga, ale też jej poglądy na temat realizacji przez człowieka przykazania miłości Boga. Niezwykle cenne są te fragmenty *Dzienniczka*, które zawierają przytoczone przez jego autorkę słowa objawiającego się jej Jezusa Chrystusa, wypowiedziane przez Niego na temat relacji, jaka powinna zachodzić między ludźmi a Bogiem.

Dla ukazania miłości św. Faustyny do Boga pomocne będzie znalezienie odpowiedzi na pytania: czym jest według św. Faustyny Kowalskiej miłość do Boga? jakie są źródła powinności miłowania Boga przez ludzi? jak wielkie zadania wynikają dla nich z tej powinności? co było wyrazem miłości tej świętej do Boga i jak rozwijała się jej miłość do Niego? Cenne też będzie podjęcie próby ustalenia ideału miłości do Boga i wskazanie w świetle *Dzienniczka* drogi jego urzeczywistnienia przez chrześcijan oraz środków sposobnych do osiągnięcia tego celu.

I. ISTOTA MIŁOŚCI CZŁOWIEKA DO BOGA WEDŁUG ŚW. FAUSTYNY KOWALSKIEJ

Objawienie Boże wyraźnie mówi, że pierwszym przedmiotem miłości człowieka ma być Bóg. On jest jej najbardziej godzien. Treść zapisanego na kartach Starego Testamentu przykazania miłości Boga (por. Pwt 6, 5): „Bę-

² Por. J a n P a w e ł II, *Kościół raduje się i dziękuje za wielkie dzieła Boże* [homilia wygłoszona podczas mszy św. na placu św. Piotra w Rzymie, 18 IV 1993 r.], „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 14(1993), nr 5-6, s. 14-15; t e n ż e, *Dar Boży dla naszych czasów* [homilia wygłoszona podczas mszy św. na placu św. Piotra w Rzymie, 30 IV 2000 r.], „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 21(2000), nr 6, s. 25.

dziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego” (por. Łk 10, 27), i powinność jego wypełniania została potwierdzona przez Jezusa Chrystusa (por. Łk 10, 28)³ Z treści tego przykazania wynika, że Boga trzeba miłować ponad wszelkie stworzenie, czynić to, angażując wszystkie władze swej istoty, a – ze względu na Niego – swego bliźniego kochać jak siebie samego.

Faustyna Kowalska pochodziła z rodziny chrześcijańskiej. Jej rodzice, jak to wynika np. z zapisków sporządzonych przez nią na kartach *Dzienniczka*, odznaczali się głęboką, żywą wiarą i pobożnością, tak że od najmłodszych lat stawał przed nią ideał jednoczenia z Bogiem rozumu – przez oddawanie należnej Mu czci i częste myślenie o Nim, woli – poprzez jak najdoskonalsze pełnienie woli Bożej, serca – poprzez obdarzanie Go bezgranicznym uczuciem, poddanie wszystkich swych uczuć miłości Bożej, całkowite zaangażowanie woli w służbę Bogu (por. Dz 397-403)⁴ Boży dar miłości Faustyny Kowalskiej do Boga rozwijał się w niej od wczesnego dzieciństwa i w młodości dzięki kontaktowi z krewnymi i z innymi ludźmi wiary, których napotykała na drodze życia. Zrozumienie przez nią istoty miłości człowieka do Boga, tego, czym ta miłość jest, następowało nie tylko w wyniku pogłębiania swej wiary na drodze szeroko pojętej formacji, której się poddawała od najmłodszych lat, zwłaszcza zaś w życiu zakonnym, ale – jak to wynika z treści jej notatek zamieszczonych w *Dzienniczku* – nade wszystko dzięki szczególnej łasce Bożej, światłu udzielonemu jej przez Boga, o czym jest mowa w zapiskach sporządzonych przez s. Faustynę około 10 stycznia 1934 r. (por. Dz 279). Dzięki temu oświeceniu rozumiała, że prawdziwa miłość do Boga polega na wypełnianiu Jego woli.

Z treści *Dzienniczka* wynika jasno, iż o sile i formie miłości do Boga decyduje m.in. uświadomienie sobie przez człowieka tego, że winna ona być odpowiedzią na wielką miłość Boga do ludzi, o której świadczy męka i śmierć Jego wcielonego Syna, poniesiona dla naszego zbawienia. Ponieważ relacje między człowiekiem a Bogiem mają się odznaczać wzajemnością, stopień wielkości miłości człowieka do Boga – jak zauważyła św. Faustyna – powinien wynikać z pragnienia jak najpełniejszego i najdoskonalszego – na ile to u osoby ludzkiej możliwe – odpowiedzi na miłość Boga do nas

³ Por. R. C o s t e, *Miłość, która zmienia świat. Teologia miłości*, przeł. M. Stokowska, Rzym-Lublin 1992, s. 79-96.

⁴ Por. S. M i c h a l e n k o, *Miłosierdzie moją misją. Życie i misja siostry Faustyny Kowalskiej*, przeł. H. Bramska, Warszawa 1993, s. 7-14.

(por. Dz 389). Starając się wyjaśnić istotę miłości jako takiej św. Faustyna napisała w swym *Dzienniczku*, że „Miłość nie polega na słowach ani na uczuciach, ale na czynie. Jest to akt woli, jest to dar, czyli darowanie” (Dz 392), jak wynika z dalszych jej słów, ofiarowanie siebie całego Bogu. Bóg od człowieka oczekuje miłości czystej (por. Dz 781, 947), polegającej na pełnej akceptacji Jego woli i gotowości do całkowitego jej wypełnienia, przyjęcia postawy pokory i uznaniu konieczności ofiary, wyniszczenia się w Jego służbie (por. Dz 576)⁵ „W miłości czystej mieści się wszystko – zapisała s. Faustyna – najwyższa cześć i najgłębsze uwielbienie” (Dz 947). Tak więc szukanie woli Bożej przez człowieka pokornego, gotowość do jej wypełnienia oraz chętnie jej spełnianie to według *Dzienniczka* św. Faustyny Kowalskiej akt czystej miłości Boga, także forma Jego uwielbienia. Warto jeszcze zauważyć w związku z omawianym zagadnieniem, że – jak stwierdziła św. Faustyna – „Miłość jest tajemnicą, która przekształca wszystko, czego dotknie w rzeczy piękne i miłe Bogu” (Dz 890)⁶

II. POGLĄDY ŚW. FAUSTYNY NA TEMAT ŹRÓDŁA I WIELKOŚCI ZADAŃ WYNIKAJĄCYCH DLA CZŁOWIEKA Z POWINNOŚCI MIŁOWANIA BOGA

Z tego, co zauważono w związku z analizą ujęcia przez św. Faustynę Kowalską istoty miłości człowieka do Boga, wynika jasno, że zasadniczym źródłem powinności miłowania Go przez człowieka jest wymóg postawiony w objawieniu Bożym, aby kochać Boga ponad wszelkie stworzenie (por. Mt 22, 37; Mk 12, 29-30). Jest to największe i pierwsze przykazanie (por. Mt 22, 38)⁷ Jezus Chrystus, który powierzył s. Faustynie misję przypomnienia ludziom prawdy o Bożym Miłosierdziu i wyraził za jej pośrednictwem swe życzenie, aby ten przymiot Boga był przez ludzi ustawicznie poznawany, by zaufali oni Jego Miłosierdziu i oddawali mu cześć; by głosili innym prawdę o Miłosierdziu Bożym, starali się okazywać im miłosierdzie i odwoływali się do Miłosierdzia Bożego, wyprasząc Jego łaskę dla świata, a także byli Bogu wdzięczni za doznane już łaski Jego miłosierdzia. Przypomniał tym samym, że pragnie być przez ludzi miłowany. Pragnienie poznania Jezusa,

⁵ Por. J. M a c h n i a k, *Doświadczenie Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia u Bł. Siostry Faustyny Kowalskiej. Studium krytyczne w świetle myśli teologicznej*, Kraków 1998, s. 210-212.

⁶ Por. F. D r ą c z k o w s k i, *Miłość syntezą chrześcijaństwa*, Lublin 1991, s. 103-110.

⁷ Por. tamże, s. 111-180.

zaufanie Mu, przyprowadzanie bliźnich do źródeł Jego miłosierdzia, naśladowanie Go poprzez okazywanie drugim miłosierdzia i proszenie o łaskę miłosierdzia dla siebie czy świata, dziękczynienie za miłosierdzie doznane z ręki Boga – to wyrazy miłości do Niego, będąc bowiem wypełnieniem życzenia, składającego się na treść orędzia Miłosierdzia Bożego, objawionego św. Faustynie Kowalskiej przez Jezusa Chrystusa, są wypełnieniem tak objawionej woli Bożej, a tym samym aktami miłości Boga.

Święta Faustyna, sekretarka i apostołka Miłosierdzia Bożego, jak ją nazywał objawiający się jej Jezus Chrystus, poznając prawdę o Miłosierdziu Bożym, poznawała dobroć Boga i to, że jest On dobrem najwyższym. W miłosierdziu Bożym widziała więc to, że Bóg powinien być przez każdą osobę ludzką bezgranicznie umiłowany, człowiek powinien być Bogu całkowicie oddany, wielbić Go i słuchać⁸ Bóg stał się dla niej przedmiotem najwyższej czci, uwielbienia i bezwarunkowego posłuszeństwa, Tym, komu ofiarnie służyła. Poprzez wyraźnie obecne w treści *Dzienniczka* życzenie, by Boga miłować z taką gorącością serca i tak doskonale, jak to wynika z przykazania miłości Boga, czyli by odpowiedź człowieka na Bożą miłość była na miarę miłości miłosiernej, którą ustawicznie Bóg okazuje ludziom, ale także przez przykład rozmiłowania się w Nim, jaki jest nam dany przez tę świętą, wypowiedziane zostało przesłanie, by przyjąć wobec Boga taką postawę, którą nazywamy miłością, a której wzór mamy w relacji św. Faustyny wobec Niego. Lektura *Dzienniczka* wyraźnie ukazuje, że dla s. Faustyny Kowalskiej zarówno objawienie nam orędzia Miłosierdzia Bożego, jak i to, co dla ludzi wynika z Jego poznania, było źródłem powinności miłowania Boga. Z otrzymania tego orędzia, z jego treści, wyraźnie wynikała dla św. Faustyny również powinność miłowania bliźnich.

Oprócz tego, że w Bogu, który jest miłością, jest Jego niewyczerpane miłosierdzie, co – jak to zostało zauważone – domaga się od człowieka miłości, według św. Faustyny źródłem powinności miłowania Go jest również doznanie łaski Jego miłosierdzia, to, co pobudza do wdzięczności. Źródłem powinności miłowania Boga jest też w jakimś sensie pragnienie „prawdziwej wielkości” (por. Dz 303, 984, 989-990), a ponadto świadomość tego, że miłość prowadzi do zjednoczenia z Bogiem (por. Dz 450, 947, 1022), gwarantuje poznanie tajemnic Bożych (por. Dz 1191), że jest Bogu niezmiernie miła (por. Dz 201), pobudza i uzdalnia do dokonania wielkich czynów (por. Dz

⁸ Por. L. G r y g i e l, *Zawierzyć Bożemu Miłosierdziu. Mistyka Siostry Faustyny*, Kraków 2000, s. 86-89.

140), że przewycięża się nią bojaźń (por. Dz 292, 584, 781), nadaje nawet najmniejszym czynom wielką wartość w oczach Bożych (por. Dz 340, 502, 576, 584, 829), czyni duszę człowieka swobodną (por. Dz 890), na niej polega doskonałość człowieka (por. 984).

Dla św. Faustyny Kowalskiej źródłem tej powinności było też to, że w Bogu widziała Ojca, doświadczała Go jako Ojca, że odsłaniał przed nią swoje tajemnice, powołał ją do świętości i wypełnienia wielkiej misji, że z Jego woli spoczywało na niej wielkie posłannictwo bycia w służbie Miłosierdzia Bożego, że nie pozostawił jej samej sobie w trudnościach, a przez to wszystko okazał jej wielkie miłosierdzie. Trzeba by tu zauważyć, iż św. Faustyna Kowalska swoim przykładem, tym, jak wielkiego miłosierdzia doznała od Boga i jak na tę łaskę odpowiadała, zachęca nas, byśmy w naszym życiu dostrzegali obecność Boga jako najlepszego, miłosiernego Ojca, przejawy Jego obecności przy nas, w czym właśnie tkwi źródło powinności miłowania Boga⁹

III. WYRAZY MIŁOŚCI ŚW. FAUSTYNY DO BOGA I PROCES ROZWOJU JEJ MIŁOŚCI DO NIEGO

Aby dostrzec, w jaki sposób w życiu św. Faustyny znajdowała swój wyraz jej miłość do Boga, jakie były przejawy tej miłości, należałoby prześledzić jej biografię, a szczególnie przeanalizować pod tym kątem to świadectwo, które zostało nam dane przez napisany przez nią *Dzienniczek*, będący przedmiotem podjętych w tym opracowaniu czynności badawczych. Mimo że zaczął on powstawać w 1934 r., czyli na cztery lata przed jej śmiercią, to zasadniczo relacje w nim zawarte dotyczą okresu wytyczonego z jednej strony relacją o okolicznościach jej wstąpienia do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, co nastąpiło 1 sierpnia 1925 r., w wigilię wspomnienia Matki Bożej Anielskiej, o czym wyraźnie napisała w swych zapiskach (por. Dz 17), a z drugiej, notatkami sporządzonymi przez nią podczas pobytu w szpitalu na Prądniku w Krakowie (ostatnia data zaznaczona w tych zapiskach to 17 VI 1938 r.), na kilka miesięcy przed jej śmiercią. W *Dzienniczku* znajdują się również wzmianki na temat pobytu św. Faustyny w domu rodzinnym i w miejscach, gdzie podjęła pracę zarobkową, to jest czasu poprzedzającego wejście przez nią na drogę realizacji łaski powołania do życia konsekrowane-

⁹ Por. H. W e j m a n, *Miłosierdzie jako istotny element duchowości chrześcijańskiej. Studium z teologii życia wewnętrznego*, Szczecin 1997, s. 125-181.

go, co nastąpiło pod wpływem widzenia, jakie miała w Łodzi podczas zabawy tanecznej (por. Dz 7-17).

Wymownym wyrazem miłości św. Faustyny do Boga była na pewno jej chęć wstąpienia do zgromadzenia zakonnego, poświęcenia się służbie Bożej na drodze realizacji rad ewangelicznych w instytucie życia konsekrowanego (por. Dz. 8), a także wytrwałe, mimo trudności, poszukiwanie miejsca, gdzie mogłaby swoje pragnienie zrealizować, i mężne pokonanie przeszkód, które napotkała, zanim ostatecznie została przyjęta w Warszawie do postulatu wymienionego wyżej zgromadzenia (por. Dz 9-17). Z pewnością wyrazem jej miłości do Boga było też rozmodlenie, na które wskazuje m.in. jej pragnienie bycia w takim zakonie, w którym znalazłaby więcej czasu na modlitwę (por. Dz 18), a także wzorowe, niezwykle gorliwe, pełne poświęcenia, wykonywanie przez nią zleconych jej przez przełożone obowiązków, ogólnie mówiąc – obowiązków stanu życia konsekrowanego, zachowywanie powinności wynikających ze złożenia ślubów zakonnych (tzw. śluby uroczyste złożyła dnia 1 V 1933 r.). Niezwykle wymowne jest też podjęcie się przez nią realizacji zleconego jej przez Jezusa Miłosiernego posłannictwa, które wymagało ogromnego zaufania Mu, pokory, otwartości na przełożonych i współpracy z kierownikiem duchowym, absolutnego posłuszeństwa woli Bożej i przełożonym, odwagi, ofiarności, gotowości do znoszenia cierpienia, wytrwałości, ustawicznego dążenia do świętości¹⁰ O posłannictwie św. Faustyny mówią tytuły, które nadawał jej Chrystus, kiedy jej się objawiał. Nazywał ją: świadkiem Jego miłosierdzia (por. Dz 164, 400, 417, 689, 699, 848, 1074), apostołką Miłosierdzia Bożego (por. Dz 1142, 1588), sekretarką Jego miłosierdzia (por. Dz 965, 1275, 1605, 1748), narzędziem Miłosierdzia Bożego (por. Dz 645), szafarką Miłosierdzia Bożego (por. Dz 31, 580), pośredniczką i wstawienniczką (por. Dz 438, 441, 599)¹¹ Wymienione tytuły wskazują na wielkość posłannictwa s. Faustyny. Jezus mówił o niej także, że jest Jego dziećciem (por. Dz 39, 164, 279, 282, 287, 290, 295, 412), córką (por. Dz 103, 133, 151, 152, 156, 157, 167, 177, 179, 198, 215), oblubienicą (por. Dz 158, 239, 268, 348), mieszkaniem miłym Pana (por. Dz 364), a także mieszkaniem Trójcy Świętej (por. Dz 451), przez co wskazał na jej więź z Bogiem, bliskość wobec Niego, a tym samym potwierdził, że miłość tej wielkiej mistyczki polskiej do Boga była bardzo wielka.

¹⁰ Por. G r y g i e l, dz. cyt., s. 57-109.

¹¹ Por. W. S e r e m a k, *Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja. Znaki czasu*, Lublin 2001, s. 249-250.

Szczególnym wyrazem miłości s. Faustyny Kowalskiej do Boga było doskonałe realizowanie przez nią orędzia Miłosierdzia Bożego, zawierającego m.in. wymóg świadczenia miłosierdzia bliźnim, także poprzez wypraszenie im Miłosierdzia Bożego, łaski przebaczenia, nawrócenia i pojednania się z Bogiem, a także mówienia o Miłosierdziu Bożym, aby zachęcić ich do zaufania temu Miłosierdziu (por. Dz 206, 438, 482, 570, 975, 1142, 1452, 1521, 1690, 1693, 1777). Posłuszna wezwaniu Jezusa Chrystusa s. Faustyna Kowalska dokonała dwóch aktów złożenia siebie Bogu w ofierze za grzeszników, aby im wyprosić łaskę miłosierdzia, co miało miejsce 9 lutego 1937 r. i 24 kwietnia 1938 r. (por. Dz 927, 1680). Był to akt wielkiej miłości wobec ludzi i tym samym wyraz miłości do Boga, gdyż miłość do bliźniego jest wypełnieniem woli Bożej i spełnieniem istotnego warunku miłości Boga (por. Mt 22, 39-40; 1 J 3, 23-24; 4, 7-8. 21; 5, 2-3)¹² Tu trzeba mocno podkreślić i to, że św. Faustyna Kowalska wyraziła swoją miłość do Boga także aktem przyjęcia woli Bożej za swoją, dokonany 4 lutego 1935 r. (por. Dz 374) i ponowionym 3 października 1937 r. (por. Dz 1264). Za wyraz jej miłości do Boga należy również uznać pragnienie świętości (por. Dz 1333, które było w niej obecne od „najwcześniejszych – jak napisała – lat” (Dz 1372), o czym świadczy m.in. notatka w *Dzienniczku*, zawierająca słowa akceptacji przez Jezusa Chrystusa dążenia s. Faustyny Kowalskiej do doskonałości i stwierdzenie, że w Jego oczach jest już święta (por. Dz 1650). W tym miejscu należy zwrócić uwagę na notatkę sporządzoną pod koniec kwietnia 1937 r., w której zauważyła, że dla niej drogą do świętości i doskonałości jest ściśle zjednoczenie swej woli z wolą Bożą (por. Dz. 1107). Biorąc pod uwagę to, co jej oznajmił Jezus Chrystus na temat miłości Boga, jej drogę do świętości i doskonałości można nazwać drogą miłości Boga czy umiłowania Boga. Droga ta zaprowadziła s. Faustynę na szczyty życia duchowego, na co wskazują opisy w *Dzienniczku* zaręczyn i zaślubin duchowych, których doznała 26 marca 1937 r. (por. Dz 734, 767-772, 957, 1019, 1056-1057, 1064, 1073)¹³ Refleksje św. Faustyny nad sensem swego posłannictwa i nad tym, czego Bóg oczekuje od ludzi, a także wszystkie jej dotych-

¹² Por. C o s t e, dz. cyt., s. 79-96; G r y g i e l, dz. cyt., 74-76; S. N o w a k, *Błogosławiona Faustyna jako wzór zawierzenia Bogu i miłosierdzia wobec bliźnich dla apostołów Bożego Miłosierdzia*, [w:] *Apostolski Ruch Bożego Miłosierdzia. Materiały z sympozjum*, Kraków 1996, s. 124-128; D. W i d e r, *Mistyka Sługi Bożej Siostry Faustyny*, [w:] *Posłannictwo Siostry Faustyny. Sympozjum o Miłosierdziu Bożym. Kraków-Łagiewniki 18-20.V.1991*, red. Cz. Drążek, Kraków 1991, s. 88-91.

¹³ Por. S. U r b a n s k i, *Mistyczny świat ducha*, Warszawa 2000, s. 122-148.

czasowe przeżycia duchowe, umożliwiły jej zapisanie 25 lutego 1937 r. na kartach *Dzienniczka* następujących słów: „Ja wiem dobrze, że ty, o Panie, dzieł naszych nie potrzebujesz, Ty żądasz miłości. Miłość, miłość i jeszcze raz miłość Boga, ponad to nie ma nic większego ani w niebie, ani na ziemi. Największa wielkość to jest – miłować Boga, prawdziwa wielkość jest w miłości Bożej, prawdziwa mądrość – jest miłować Boga. Wszystko, co jest wielkie i piękne, w Bogu jest, poza Bogiem nie ma piękna ani wielkości. O mędracy świata i umysły wielkie – poznajcie, że prawdziwa wielkość jest w miłowaniu Boga. [...] sami siebie oszukują, którzy mówią: nie ma wieczności” (Dz 990).

Przytoczone słowa św. Faustyny Kowalskiej, które można uznać za pochwałę miłości Boga, świadczą o tym, jak doskonała była ta miłość w życiu tej mistyczki. Myśl zawarta w tych słowach jest szczytem zrozumienia powinności miłowania Boga, roli miłości Boga w życiu człowieka. Wypowiedź ta zawiera niezwykle wymowny motyw dążenia do jak najdoskonalszego miłowania Boga i świadczy o wielkiej dojrzałości duchowej s. Faustyny, o zrozumieniu przez nią istoty doskonałości chrześcijańskiej. Są też one wyrazem jej miłości do Boga, choćby dlatego, że skierowane są do Jezusa Chrystusa, ale zarazem do ludzi, w trosce o to, aby zaczęli miłować Boga i postępując w ten sposób, nadali sens swemu życiu, otworzyli przed sobą możliwość bycia w komunii z Bogiem także po zakończeniu życia doczesnego – w niebie.

IV RECEPCJA ORĘDZIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO A REALIZACJA PRZYKAZANIA MIŁOŚCI BOGA

Lektura *Dzienniczka* św. Faustyny Kowalskiej pokazuje, że adresatami spisanego w nim orędzia Miłosierdzia Bożego, które zostało jej objawione przez Jezusa Chrystusa, są wszyscy ludzie, na co wskazują m.in. takie słowa, jak: „Napisz to: nim przyjdę jako Sędzia sprawiedliwy, przychodzę wpierw jako Król miłosierdzia [...]” (Dz 83); „[...] mów światu o Moim wielkim i niezgłębionym miłosierdziu” (Dz 164); „Daję ci częśćkę w Odkupieniu rodzaju ludzkiego” (Dz 310); „Przygotujesz świat na ostateczne przyjście Moje” (Dz 429); „[...] córko Moja, mów światu całemu o Moim miłosierdziu, niech pozna cała ludzkość niezgłębione miłosierdzie Moje” (Dz 848); „Pisz, mów o Moim miłosierdziu. Powiedz duszom, gdzie mają szukać pociech [...]” (Dz 1448); „[...] żądam, abyś wszystkie wolne chwile poświęciła na pisanie o Mojej dobroci i miłosierdziu; jest to twój urząd i twoje zadanie w całym twym życiu, abyś dawała duszom poznać Moje wielkie miłosierdzie, jakie

mam dla nich [...]” (Dz 1567); „Dziś wysyłam ciebie do całej ludzkości z Moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolełej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do Swego miłosiernego Serca” (Dz 1588). Poznawszy charakter swego posłannictwa, w odpowiedzi na te i inne, podobnie brzmiące polecenia, wypowiedziane do niej przez objawiającego się jej Jezusa Chrystusa, św. Faustyna pisała w *Dzienniczku*: „Ustawicznym wysiłkiem moim jest wypraszać miłosierdzie dla świata” (Dz 482); „Pragnę przechodzić świat cały i mówić duszom o wielkim miłosierdziu Boga” (Dz 491); „Jezus zażądał, abym więcej pisała, nie tylko o łaskach, których mi udziela, ale i o rzeczach zewnętrznych, a to dla pociechy dusz wielu” (Dz 1457); „Chociaż czuję się słaba i natura domaga się, aby odpocząć, jednak czuję tchnienie łaski, aby się przewycięzać i pisać, pisać dla pociechy dusz, które tak bardzo kocham, a z którymi będę dzielić wieczność całą. A tak gorąco pragnę dla nich życia wiecznego, dlatego wszystkie wolne chwile, chociaż tak drobniutkie, wykorzystuję na pisanie i to tak, jak sobie życzy Jezus” (Dz 1471).

Polecenia dane s. Faustynie przez objawiającego się jej Jezusa Chrystusa, jak i odpowiedź, jakiej na nie udzieliła, ukazują zarówno uniwersalny charakter orędzia Miłosierdzia Bożego, którego treść Jezus Chrystus stopniowo przed nią odkrywał, jak i znaczenie tego orędzia dla jego adresatów¹⁴ Chętne przystąpienie przez s. Faustynę Kowalską do pełnienia funkcji sekretarki i apostołki Miłosierdzia Bożego, zleconej jej przez Jezusa Chrystusa, jak i gorliwa realizacja związanych z nią zadań, już samo w sobie było aktem jej miłości do Boga. Św. Faustyna, jak to zostało zauważone, nie tylko – posłuszna woli Bożej – spisała objawione jej orędzie Miłosierdzia Bożego i skutecznie, w swoim *Dzienniczku*, przekazała je światu, ale także treść tego orędzia odniosła do siebie i doskonale wypełniła wszystko, do czego objawiający się jej Jezus Chrystus wzywał adresatów swego orędzia. Recepcja orędzia Miłosierdzia Bożego dokonana przez s. Faustynę Kowalską była aktem jej posłuszeństwa wobec Boga, pełnienia woli Bożej, a tym samym wyrazem jej miłości wobec Niego i drogą do doskonałości chrześcijańskiej. Warto przyrzeć się relacji, jaka istnieje między treścią orędzia Miłosierdzia Bożego, przekazanego światu za pośrednictwem s. Faustyny Kowalskiej, a powinnością wypływającą z przykazania miłości Boga, w którym Bóg wymaga od człowieka, najogólniej mówiąc, by Go słuchał i uwielbiał.

W orędziu Miłosierdzia Bożego, które zostało spisane w *Dzienniczku* św. Faustyny Kowalskiej, czytamy, że Jezus Chrystus życzył sobie, by ludzie

¹⁴ Por. S e r e m a k, dz. cyt., s. 259-261.

poznawali tajemnicę Miłosierdzia Bożego, zaufali Mu i uczcili Je, by rozpoznać prawdę o tym przymiocie Boga, by byli miłosierni wobec bliźnich i modlili się o Miłosierdzie Boże dla nich¹⁵ Trzy pierwsze życzenia Jezusa Chrystusa odnoszą się ściśle do wypełnienia przykazania miłości Boga. Poznać przymiot Boga, jakim jest Jego miłosierdzie, to pogłębiać swoją wiarę, czynić ją wiarą żywą, tj. taką, która pobudza do żarliwej modlitwy, ożywia życie sakramentalne, skłania do zachowywania przykazań Bożych, a także do wzięcia odpowiedzialności za Kościół i zbawienie innych, czyli inspiruje do owocnego apostołstwa. Odrodzona czy pogłębiona wiara skłania człowieka do pojednania się z Bogiem, z samym sobą, z bliźnimi („braćmi”) i ze światem („z całym stworzeniem”)¹⁶ Owocuje ona uwielbieniem Boga i posłuszeństwem Jego woli, dostarcza bowiem motywów do takiej postawy. Z kolei wezwanie do ufności w Miłosierdzie Boże, które bardzo często pojawiało się w przesłaniu Jezusa Chrystusa skierowanym do św. Faustyny Kowalskiej, wiąże się z tym, że ufność jest owocem poznania Miłosierdzia Bożego. Realizacja tego życzenia wyraża się w porzuceniu grzesznego stylu życia, zwrocie do Boga, aby się z Nim pojednać czy uzyskać od Niego potrzebną łaskę, u podstaw czego jest przekonanie, że Bóg przebaczy nawróconemu grzesznikowi, nie pozostawi bez pomocy nikogo, kto bezgranicznie wierzy, iż jest miłowany przez Tego, który jako najlepszy Ojciec, bogaty w miłosierdzie, chce dobra dla swego dziecka¹⁷ Właśnie za tym przeświadczeniem, że Bóg człowieka miłuje, chce dla nas dobra, idą czyny: porzucenie zła, żal za grzechy, spotkanie się z Jezusem Miłosiernym w trybunale Miłosierdzia Bożego, pojednanie z Bogiem oraz bliźnimi, wyzbycie się lęku wobec zagrożenia i przeciwstawienie grożącemu złu, włączenie się w dzieło ewangelizacji (przez dawanie świadectwa życiem prawdziwie chrześcijańskim i przepowiadanie) itd. Tu trzeba zauważyć, że w zawołaniu św. Ireneusza z Lyonu: „Chwałą Boga jest żyjący człowiek”¹⁸, jest mowa o tym, kto zaufał Miłosierdziu Bożemu (do czego przynagla kolejny wymóg zawarty w orędziu przekazanym nam za pośrednictwem s. Faustyny) i nawrócił się oraz w pełni pojednał z Bogiem, z sobą samym, z bliźnimi oraz ze światem

¹⁵ Por. tamże, s. 96-108.

¹⁶ Por. J a n P a w e ł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et paenitentia*, nr 7-9.

¹⁷ Por. B. R y c h ł o w s k i, *Jestem miłością i samym miłosierdziem. Orędzie Pana do błogostawionej siostry Faustyny*, Warszawa 1994, s. 101-107.

¹⁸ Św. I r e n e u s z z L y o n u, *Adversus haereses*, IV, 20, 7, [w:] t e n ż e, *Chwałą Boga żyjący człowiek*, wybór i komentarz J. Comby, D. Singles, tł. W. Myszor, Kraków 1999, s. 86.

przyrody, otaczającym go stworzeniem, jest w stanie łaski uświęcającej. Kto tak postępuje, spełnienia przykazanie miłości Boga, z którego wynika obowiązek posłuszeństwa Bogu, pełnienia Jego woli i oddania należnej Mu czci, uwielbienia Go. Takie spojrzenie na ufność w Miłosierdzie Boże prowadzi do trzeciego, wyżej wymienionego wymogu, który jest zawarty w orędziu Miłosierdzia Bożego, do żądania, aby ludzie uczcili Miłosierdzie Boże. Wezwań do uczczenia Miłosierdzia Bożego jest w *Dzienniczku* równie wiele, jak wezwań do zaufania temu Miłosierdziu (por. Dz 206, 742, 917, 998, 1005, 1074-1075, 1225, 1521, 1540, 1572). Trzeba mocno podkreślić to, że Jezus Chrystus nie tylko życzył sobie, by czczono Jego miłosierdzie, ale także by tę cześć rozszerzano. Jednocześnie obiecał tym, którzy będą wysławiali i szerzyli cześć dla Miłosierdzia Bożego, że udzieli im szczególnej łaski (por. Dz 1075). Tę obietnicę ponawiał kilkakrotnie w ostatnich dwóch latach życia św. Faustyny (por. Dz 1225, 1540).

Jezus Chrystus objawił s. Faustynie także nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego. Składa się na nie uczczenie obrazu Jezusa Miłosiernego (por. Dz 47, 48, 299, 327, 414, 570), obchodzenie Święta Miłosierdzia Bożego (por. Dz 49, 299, 300, 420, 570, 699, 965, 1109, 1517), odmawianie *Koronki do Miłosierdzia Bożego* (por. Dz 476, 687, 754, 811, 848, 929, 1541, 565, 1731), a także odprawianie nowenny do Miłosierdzia Bożego (por. Dz. 1209-1228) i tzw. godziny Miłosierdzia, tj. rozważanie Męki Pańskiej i oddawanie czci Miłosierdziu Bożemu oraz wypraszenie łaski Miłosierdzia Bożego dla grzeszników o godzinie 15 każdego dnia (por. Dz 1320, 1572)¹⁹ Praktyka tego nabożeństwa na pewno jest konkretną formą wypełnienia życzeń Jezusa Chrystusa zawartych w orędziu Miłosierdzia Bożego, jest więc także bardzo czytelnym aktem miłości do Boga. Z pewnością św. Faustyna może być wzorem gorliwości w spełnianiu wezwań Jezusa przez zachęcanie innych do odprawiania nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, jak i przez osobistą jego praktykę, o czym świadczą relacje na ten temat zamieszczone na kartach *Dzienniczka*.

ZAKOŃCZENIE

Analiza treści *Dzienniczka* św. Faustyny Kowalskiej przeprowadzona pod kątem zbadania, jak realizowała ona przykazanie miłości do Boga i co na

¹⁹ Por. A. W i t k o, *Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego według bł. Faustyny Kowalskiej*, Kraków 1995, s. 33-122; I. R ó ż y c k i, *Miłosierdzie Boże. Zasadnicze rysy nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego*, Stockbridge 1984.

temat tej powinności człowieka wobec Boga napisała, pozwala zauważyć, że miała ona bardzo wyklarowany pogląd na temat istoty tej miłości. Orientowała się, czego Bóg od niej w tym względzie oczekiwał, jaki powinien być jej stosunek do Niego. O wymogach wynikających z przykazania miłości Boga pouczał ją też objawiający się jej Jezus Chrystus, który przez nią objawił światu orędzie Miłosierdzia Bożego, spisane w *Dzienniczku*. Recepcja treści tego orędzia dokonana przez św. Faustynę postawiła przed nią szereg wezwań. Udzielenie na nie odpowiedzi wymagało miłości do Boga, wyrażało ją i pogłębiało. Bardzo pomocna w skutecznieniu tego, czego żądał od adresatów orędzia Miłosierdzia Bożego Jezus Chrystus, okazała się praktyka nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Informacje na temat struktury oraz celu tego nabożeństwa i wyrażenie życzenia, by było praktykowane, stanowią część wspomnianego orędzia. Wciąż wzrastające w św. Faustynie Kowalskiej umiłowanie Boga pomogło jej zrealizować zleczone jej posłannictwo sekretarki i apostołki Miłosierdzia Bożego oraz osiągnąć szczyty doskonałości chrześcijańskiej. Jednym ze skutków tej miłości był coraz większy żar miłości do innych ludzi, miłosierdzie im świadczone, co osiągnęło swoją pełnię w akcie złożenia siebie jako ofiary całopalnej dla wyproszenia łaski Miłosierdzia Bożego dla nawrócenia się i pojednania grzeszników z Bogiem, bliźnimi, światem i samymi sobą.

W różnych miejscach swego *Dzienniczka* św. Faustyna Kowalska wyznała, że pragnęła doskonale miłować Boga, dlatego chętnie korzystała z tego, co mogło w niej tę miłość jeszcze bardziej rozpalić, przede wszystkim z możliwości przyjmowania komunii św., z łaski powołania do życia według rad ewangelicznych, z tego, co daje człowiekowi konsekracja zakonna (por. Dz 1286), czy z możliwości uczenia się – podczas rozważania Męki Pańskiej – od Wcielonego Syna Bożego wyrażania swej miłości do Boga w akcie respektowania, doskonałego pełnienia Jego woli, w czym – jak pouczał ją objawiający się jej Jezus Chrystus – przede wszystkim ma się wyrażać miłość człowieka do Boga, a ponadto na modlitwie prosiła o to, by jej Oblubieniec, Jezus Chrystus, rozpalał w jej sercu coraz większy płomień tej miłości. Wołała: „Najsłodszy Jezu, rozpal moją miłość ku Sobie i przemień mnie w siebie, przebóstwij mnie, aby czyny moje miłe Ci były, niech to sprawi moc Komunii św., którą codziennie przyjmuję. Jak bardzo pragnę być przeistoczona całkowicie w Ciebie, o Panie” (Dz 1288).

Prześledzenie procesu wzrostu miłości św. Faustyny Kowalskiej do Boga, dostrzeżenie wyrazów tej miłości, szczególnie zaś tego jej owocu, jakim było zjednoczenie się s. Faustyny z Bogiem, osiągnięcie przez nią szczytów świętości i spełnienie swego posłannictwa, dzięki czemu stale wzrasta w świecie

znajomość orędzia Miłosierdzia Bożego i zakres praktyki przez wiernych nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, pozwala wysnuć wniosek, że lektura *Dzienniczka* tej wielkiej mistyczki polskiej może być także pomocna m.in. w pracy nad sobą, podjętej dla pogłębienia swej miłości do Boga, dla urzeczywistnienia w sobie pragnienia świętości. Bogactwo problematyki dotyczącej rozwoju miłości do Boga, z którą się stykamy na kartach *Dzienniczka*, pozwala uznać jego autorkę, św. Faustynę Kowalską, za wielką mistrzynię życia duchowego, a jej notatki za bardzo cenny, pożyteczny dla każdego, kto je przeczyta, zbiór wiedzy na ten temat.

BIBLIOGRAFIA

- Apostolski Ruch Bożego Miłosierdzia. Materiały z sympozjum, red. J. Machniak, Kraków 1996.
- C o s t e R., Miłość, która zmienia świat. Teologia miłości, przeł. M. Stokowska, Rzym-Lublin 1992.
- D r ą c z k o w s k i F., Miłość syntezą chrześcijaństwa, Lublin 1991.
- G r y g i e l L., Zawierzyć Bożemu Miłosierdziu. Mistyka Siostry Faustyny, Kraków 2000.
- M a c h n i a k J., Doświadczenie Boga w tajemnicy Jego miłosierdzia u Bł. Faustyny Kowalskiej. Studium krytyczne w świetle myśli teologicznej, Kraków 1998.
- M i c h a l e n k o S., Miłosierdzie moją misją. Życie i misja siostry Faustyny Kowalskiej, przeł. H. Bramska, Warszawa 1993.
- O r c h o w s k i J., Święta Siostra Faustyna i Boże Miłosierdzie, Nowy Sącz 2002.
- P h i l i p p e M.-D., O miłości, Kraków 1995.
- R ó ż y c k i I., Miłosierdzie Boże. Zasadnicze rysy nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, Stockbridge 1984.
- S e r e m a k W., Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja. Znaki czasu, Lublin 2001.
- S e r e m a k W., Św. Faustyna – wybrane narzędzie Bożego Miłosierdzia, [w:] Archidiecejalny Kongres o Miłosierdziu Bożym. Jezu ufam Tobie. Wąwolnica 16-17 czerwca 2001 r., pod red. R. Podpory, Lublin-Wąwolnica 2001, s. 79-107.
- U r b a ń s k i S., Mistyczny świat ducha, Warszawa 2000.
- W e j m a n H., Miłosierdzie jako istotny element duchowości chrześcijańskiej. Studium z teologii życia wewnętrznego, Szczecin 1997.
- W i d e r D., Mistyka Sługi Bożej Siostry Faustyny, [w:] Posłannictwo Siostry Faustyny. Sympozjum o Miłosierdziu Bożym. Kraków-Łągowice 18-20 V 1988, red. Cz. Drążek, Kraków 1991, s. 79-94.
- W i t k o A., Boża tajemnica miłosierdzia. Święta Faustyna i nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, Kraków 2002.
- W i t k o A., Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego według Bł. Faustyny Kowalskiej, Kraków 1995.

L'AMORE DI SANTA FAUSTINA KOWALSKA
PER DIO NELLA LUCE DEL SUO *DIARIO*

R i a s s u n t o

L'autore dell'articolo: *L'amore di Santa Faustina Kowalska per Dio nella luce del suo „Diario”* volendo trattare sull'atteggiamento dell'amore di questa grande mistica polacca per Dio, ha esaminato prima le sue idee sull'essenza dell'amore dell'uomo per Dio; in seguito ha esaminato le idee sulla sorgente e la grandezza dei compiti risultanti per gli uomini dal dovere di amare Dio. Un altro oggetto dell'analisi è stato per l'autore il modo in cui questa Santa esprimeva il suo amore per Dio e in quale misura il suo atteggiamento dell'amore verso Dio dipendeva dalla sua previa esperienza della misericordia divina. Quest'ultima condiziona sempre il modo di compiere il comandamento dell'amore di Dio e del prossimo e la realizzazione della santità cristiana.

Tradotto dal Don•Stanisław Zarzycki SAC

Słowa kluczowe: miłość do Boga, powinność miłowania, rozwój miłości, wyrazy miłości, zadania.

Key words: Love for God, obligation to love, development of love, expressions of love, tasks.

Parole chiavi: amore di Dio, necessità di amare, crescita dell'amore, espressioni dell'amore, compiti.